

**Protokół nr 48/2022 z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych w dniu 29 sierpnia 2022 r.**

Posiedzenie Komisji VI kadencji Rady przy udziale 8 członków Komisji

**(lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)**, p. Barbary Bandoły Starosty Pszczyńskiej, p. Grzegorza Nogłego Etatowego Członka Zarządu Powiatu, przedstawiciele rodzin zastępczych oraz pogotowia rodzinnego w Powiecie Pszczyńskim, p. Katarzyny Motyki Kierownika ORPZ w Pszczynie, p. Joanny Czakańskiej Kierownika PCPR w Pszczynie oraz p. Aleksandry Folek – Krupnik Kierownika Biura Rady Powiatu **(lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do prot.)**, otworzył o godzinie 12<sup>00</sup> Przewodniczący Komisji Michał Pudełko.

Poinformował, że tematem posiedzenia będzie:

- 1) funkcjonowanie rodzin zastępczych w Powiecie Pszczyńskim – spotkanie z ich przedstawicielami,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady,
- 3) sprawy bieżące, w tym:
  - zaopiniowanie Strategii oświatowej Powiatu Pszczyńskiego w perspektywie do roku 2030,
  - wytypowanie przedstawiciela Komisji Spraw Społecznych do prac komisji stypendialnej,
  - przyjęcie protokołu z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dniu 4 lipca 2022 r.,
  - wolne głosy

**Kontynuując zapytał, czy ktoś z radnych zgłasza jakieś uwagi do powyższego porządku obrad, wobec ich braku stwierdził, iż posiedzenie odbędzie się zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad.**

**Ad. 1) Funkcjonowanie rodzin zastępczych w Powiecie Pszczyńskim – spotkanie z ich przedstawicielami.**

Na wstępie Przewodniczący Komisji poinformował, że Komisja Spraw Społecznych bardzo chętnie wysłuchuje przedstawicieli rodzin zastępczych, ich propozycji oraz oczekiwań. Dodał, że Komisja chce się pochylić nad problemami, które wynikają ze specyfiki pracy oraz pełnienia funkcji, bowiem w pewnym stopniu jest to misja.

W związku z powyższym wyraził zadowolenie z obecności zaproszonych gości w tym przedstawicielei pogotowia rodzinnego. Kolejno udzielił głosu przedstawicielom rodzin zastępczych oraz pogotowia rodzinnego celem zapoznania z ich funkcjonowaniem w Powiecie Pszczyńskim.

P. Małgorzata Gorzędowska, przekazała, że pełni funkcję rodziny zastępczej zawodowej specjalistycznej, która ma pod swoją pieczę jedno dziecko. Zwróciła uwagę, że praca rodzin zastępczych jest misją. Dodała, że jej podopiecznym jest chłopak, który przeżył wiele krzywd w dzieciństwie, ma traumę, zaburzenia więzi i zdiagnozowany zespół Aspergera, dlatego jak wszyscy mówią jest „tykającą bombą”. Poinformowała, że zgodnie z ustawą rodzina specjalistyczna może mieć pod swoją pieczę od 1 do 3 dzieci, natomiast ze względu na to, że ich podopieczny potrzebuje bardzo dużego skupienia na sobie i bardzo dużej ilości terapii, to jako rodzina przechodzą dużo szkoleń. Dodała, że za wszystkie szkolenia i za wiedzę, którą posiada płaci sobie sama i właściwie każdego miesiąca są, to kwoty 30 zł czy 60 zł, aby mieć wiedzę, by można było pomóc dziecku. Kolejno przekazała, że obecnie współpracuje z Fundacją Autism Team, gdzie w przyszłym roku otrzyma dokumenty, że będzie samorzecznikiem rodzin dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera. Przekazała, że praca, którą wykonuje wymaga 24 godzinnego skupienia się na jednym dziecku, dlatego nie może pod swoją pieczę przyjąć większej ilości dzieci, chociaż bardzo chcieliby. Dodała, że jej podopieczny jest wymagający, osobiście musi być trochę asertywna i patrzeć na to, że nie da rady mieć u siebie w rodzinie więcej dzieci, tym bardziej, że jej mąż wymaga terapii, na którą uczęszcza i córka biologiczna również będzie musiała rozpocząć terapię, które są płatne. Przekazała, że w tej sprawie zwróciła się do p. Kierownik, ale wie, że ustawa stanowi o tym, że rodziny muszą sobie same zafundować terapię, aczkolwiek mówiła, co jest też napisane w piśmie, że można iść na terapię do PCPR, czy do Pieczy, jednak sama radna Danuta Kocurek wie, że jest to konflikt interesów, bowiem nikt z nich nie otworzy się, aby terapia miała sens, dlatego muszą korzystać z terapii prywatnie. Zwróciła uwagę, że rozmawiała kiedyś z radnym Aleksandrem Malcherem, który zaproponował, że być może udałoby się coś takiego stworzyć i poszukać środków w NFZ, aby rodziny były przyjmowane z polecenia na cito. Zwróciła uwagę, że terapia o której mówi, to nie tylko terapia w jej rodzinie, ale też w wielu innych, bo na pewno rodzice zastępczy życzyliby sobie, aby mogli gdzieś skorzystać z pomocy. Przekazała, że na pewno jest to dla rodzin bołączką, ale rozumie panie Kierownik PCPR i ORPZ, że nie mają na to wpływu, bo tak stanowi ustawa i nie mają

na ten cel funduszy. Dodała, że należy też zrozumieć rodziców, bo nie będą w stanie otworzyć się, gdyż są oceniani przez dwie komórki i nie czuliby się komfortowo. Przekazała, że mała ilość rodzin na posiedzeniu wynika z tego, iż uważają, że z tych rozmów, nic nie wynika, a jednej z pań po wizycie na Komisji zabrano zawodowstwo, czego pozostałe rodziny nie podzielają, bowiem jako jedna z nielicznych w Powiecie działa w rodzinach zastępczych najdłużej i najdłużej była wolontariuszem, gdyż przez wiele lat nie otrzymywała za pracę pieniędzy, tylko była zwykłą rodziną zastępczą, bo nie wiedziała, że może być zawodową, a kiedy nią została i powiedziała, że ma troje wychowanków, z którymi sobie nieradzi z uwagi na to, że są wymagający, prosząc, aby zabrać jedno dziecko, albo pomóc w jakiś sposób, to zostało zabrane jej zawodowstwo, co w ocenie rodzin zastępczych nie jest fajne, tym bardziej, że pani ta posiada ogromną wiedzę. Przekazała, że mówi to w imieniu rodziny zastępczej tej pani, gdyż osobiście nie chciała przyjść na Komisję, ale prosiła ją o poruszenie tej kwestii. Mianowicie została poproszona, aby została rodziną zastępczą dla jednego noworodka i powiedziała, że owszem zostanie, ale dopiero wtedy, kiedy przywrócone zostanie jej zawodowstwo, ale przy dwójce dzieci, nie może mieć zawodowstwa, zaś kiedy chciała trzecie dziecko, powiedziano jej, że nie może. Zapytała, jaki ma to sens, skoro jako wolontariuszka na rodzinę zastępczą nadaje się, a na zawodową nie? Dodała, że wcześniej u tej pani była Kurator, która mówiła, że z racji wieku odnalazłaby się, jako pogotowie rodzinne dla mniejszych dzieci, tj. noworodków, rocznych, czy dwuletnich dzieci. Przekazała, że rzeczywiście trójka rodzeństwa, które dostała było bardzo wymagające i nie wie, czy byłby ktoś w stanie poradzić sobie z całą trójką, a jej przypadek pokazuje, że kiedy mówiła, iż sobie nie radzi, rodzeństwo zostało rozdzielone i jedno dziecko poszło do innej rodziny, zaś dwójka do innej. Zwróciła uwagę, iż rodziny zastępcze myślały, że znajdą ludzi, którzy ich rozumieją, ale niestety jej sytuacja pokazała, że tak nie jest. Odnośnie do trendów wychowywania w rodzinach zastępczych przekazała, że wiadomym jest, iż co jakiś czas od specjalistów przychodzą nowe, jak wychowywać dzieci i na pewno bardzo fajne szkolenia, prowadzone w profesjonalny sposób, dotyczyły traum. W związku z czym rodziny chciałyby kontynuować szkolenia mimo, że mieli już dużą ilość godzin, ale jest to bardzo obszerny temat, a szczególnie chodzi o zaburzenia więzi, w jaki sposób pracować z dziećmi. Dodała, że dawniej było tak, że wychowywało się dzieci na zasadach konsekwencji, a teraz są nowe trendy w szczególności u dzieci z zaburzonymi więziami, albo z zespołem Aspergera. Zwróciła uwagę, że na początku uczono ją i ukierunkowano inaczej, ale gdyby wtedy miała wiedzę na

pewno nie wychowywałyby tak dziecka. Stąd zwróciła uwagę na potrzebę kontynuacji szkolenia. Dodała, że rozmawiała nawet z panią, która przeprowadziłaby takie szkolenie i rozmawiała również z p. Kierownik ORPZ w Pszczynie, która powiedziała, że jeśli będą środki, to zostanie przeprowadzony dalszy ciąg szkolenia, aby wiedzieć, jak poradzić sobie z traumami i zaburzeniami więzi dzieci. Kolejno podziękowała za dotychczasowe szkolenia, które były bardzo wartościowe i długie, ale dzięki nim rodziny zdobyły bezcenną wiedzę.

P. Jacek Loszyński zwrócił uwagę, że na poprzednich spotkaniach obiecywano rodzinom promocję, szkolenia, wyjazdy i wycieczki, ale praktycznie nic takiego nie miało miejsca, prócz tego, że obcięto finanse na wyjazdy.

P. Małgorzata Gorzędowska zwróciła uwagę, że przedmówca mówi o środkach, których nie gwarantuje ustawa, a zależą jedynie od dobrej woli Powiatu, ale zawsze do tej pory były. Dodała, że co roku osobiście jeździ z dzieckiem na specjalistyczne wyjazdy. Zwróciła uwagę, że w tym roku ceny podniosły się, bo wie, ile kosztowało, to w zeszłym roku, a ile w tym.

P. Jacek Loszyński zwrócił uwagę, że jego rodzina ma 7 dzieci i ciężko jest zbierać środki na ten cel, a dzieci czekają na wyjazd. Dodał, że w zakładach pracy są dofinansowania do kolonii, czy wczasów, a u nich tego nie ma, więc zostają z tym problemem sami. Przekazał, że to samo dotyczy sprzętu AGD, który jest drogi, a dla 10 osób potrzebują profesjonalnego sprzętu. Zwrócił uwagę, że inne powiaty gwarantują podstawowe rzeczy, pomagają ile mogą, albo załatwiają sprzęt. Dodał, że domy dziecka jakoś sobie dają rady, bo dostają wiele większe środki niż rodziny zastępczej, a prócz tego dofinansowania i pomoce naukowe, które dostały tylko laptopy z uwagi na pandemię. Zwrócił uwagę, że jest już praktycznie od dwóch lat rodzinnym domem dziecka, a nie otrzymuje praktycznie żadnej innej pomocy. Dodał, że żona jego stara się występować, gdzie może, załatwiając środki z NFZ albo poprzez fundacje, a nie przez Powiat, gdzie rodziny powinny być doceniane i wspomagane przez radnych.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy przedmówca jest zawodową rodziną zastępczą?

P. Jacek Loszyński przekazał, że są rodzinnym domem dziecka. Dodał, że mają u siebie dzieci, które wymagają wielu specjalistów i dojeżdżają praktycznie 5-6 razy w miesiącu do Katowic. Poinformował, że przez rok był w Szpitalu z dzieckiem

onkologicznym i co tydzień jeździł z nim na chemie i na szczęście dziecko wyszło z tego. Drugie z kolei miało teraz rozcinaną głowę i pobierano próbkę w kierunku nowotworu. Stąd jego rodzina nie ma czasu, aby jeździć i prosić o coś, co się należy. Dodał, że jeśli chodzi o pomoc w postaci sanatorium, wszystko muszą sobie sami załatwiać.

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że w ostatnim czasie podczas spotkania mowa była o wychowankach, którzy chcą się usamodzielnić, aby wzorem Gdyni, gdzie funkcjonują programy pilotażowe można nauczyć się od nich wielu rzeczy. Zwróciła uwagę, że dziecko, które kończy 18, czy 19 lat i chciałoby się usamodzielnić nie ma pola do tego, aby to zrobić. Przekazała, że nie ma mieszkań chronionych, co stanowi bardzo dużą bolączkę. Dodała, że ma świadomość, iż jeśli chodzi o domy chronione, wszyscy w jakiś sposób borykają się z tym problemem w całej Polsce, ale powoli w innych powiatach zaczynają tworzyć programy i mieszkania na początek. Przekazała, że chciałaby, aby nastąpiło to szybko, bowiem z pieczy wychodzą różne dzieci, ze schorzeniami i gdzieś zawsze z tyłu głowy będzie zaburzenie więzi, aby czuli, że mimo ukończenia 19 lat wychodzą z rodzin zastępczych, nie uciekały do swoich rodzin biologicznych.

Przewodniczący Komisji przekazał, że patrząc z perspektywy czasu i spotkań z rodzinami, są dwa zasadnicze problemy. Mianowicie, że jest mało rodzin zastępczych i rodziny zawsze podkreślały, że należy podjąć wszelkie działania, aby zachęcić do tworzenia rodzin zastępczych. Drugą rzeczą są finanse, co jest oczywiste, że potrzeby finansowe są duże i Powiat zapewne chciałby dać jak najwięcej, ale budżet jest ograniczony i musiałby się wypowiedzieć w tym temacie Zarząd Powiatu, np. odnośnie do dodatków na wakacje.

Radny Marian Szwarc zwrócił uwagę, że mowa była na temat potrzeby mieszkań chronionych, zapytał, jak jest z dostępem do pracy dla osób usamodzielniających się?

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że wszystko zależy od tego, w jakim kierunku kształci się młodzież. Wyjaśniła, że czasem ktoś chodzi przez trzy, czy cztery lata do szkoły i uznaje, że dany zawód do niego nie pasuje, ale jeśli chodzi o pracę, to raczej nie bałaby się o nią, tylko o to, że nie ma mieszkań i muszą je wynajmować, a wiadomo, jakie są koszty wynajmu. Przekazała, że wiadomym jest, iż na początku pracy młodzież otrzyma płacę minimalną i zapłaci za wynajem,

to praktycznie musi iść do drugiej pracy, by kupić pralkę, czy lodówkę, bo jest to osoba na dorobku.

Radny Marian Szwarc przekazał, że radni pochylą się nad tematem.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że p. Małgorzata Gorzędowska porusza dwa tematy. Pierwszym z nich jest finansowanie, gdzie można dyskutować i obiecywać. Dodał, że jeśli chodzi o okres obniżonych świadczeń fakultatywnych, to zbiegł się on z fatalną podwyżką cen i rozumie, że jest to dla rodzin problemem i na pewno przy tworzeniu budżetu na przyszły rok należy to wziąć pod uwagę. Przekazał, że nie obiecuje tego, ale zobaczy jak będzie wyglądać sytuacja przy tworzeniu budżetu. Odnośnie do terapii przekazał, że jest dramat, bowiem rodziny zastępcze ponoszą świadczenia opieki nad nie swoimi dziećmi, a same dzieci poddawane są presji innych, co przeżywają w sposób wymagający terapii. Zwrócił uwagę, że w tym temacie nie ma przepisów, bo nie jest to kwestia złej woli, dlatego w tym przypadku nie można nic obiecać. Można jedynie sformułować pewien wniosek do NFZ, aby uwzględnić tego typu terapie w świadczeniach, aby rodziny zastępcze miały możliwość skorzystania z nieodpłatnej terapii. Kolejno przekazał, że jeśli chodzi o mieszkania chronione, przykład Gdyni jest trochę inny, bowiem Gdynia jest powiatem grodzkim, gdzie nakładają się kompetencje powiatu i gminy. Zwrócił uwagę, że Powiat Pszczyński jest ziemskim i nie dysponuje gruntem, a kompetencje, o których była mowa, czyli zapewnienie mieszkań dzieciom, które usamodzielniają się, leżą po stronie gminy, z której wywodzą się dzieci. W związku z powyższym w tym zakresie można byłoby współpracować z gminami, by przygotowały miejsca dla dzieci usamodzielniających się. Dodał, że swego czasu Gmina Pszczyna uruchomiła kilka mieszkań, ale było to dawno temu, nie wie, jak teraz wygląda sytuacja w tym zakresie. Przekazał, że traktowane jest to, jako sygnał i na pewno należy się nad tym zastanowić i dobrą ścieżką byłoby współdziałanie z gminami w tym zakresie. Zwrócił uwagę, że przykład Gdyni jest modelowym, w który powiat ziemski nie może się wpakować.

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że podając przykład Gdyni, podaje go jako wzór dla całej Polski, bowiem zrobili sobie takie plany, które modyfikują co roku, aby było więcej mieszkań. Dodała, że jeśli chodzi o pomoc rodzinom zastępczym, to jest ona tam bardzo duża. Zwróciła uwagę, że finanse finansami, ale należałoby usiąść z gminami i wszystko spiąć, by mogło wszystko funkcjonować. Przekazała,

że to samo dotyczy pomocy, bo Gdynia jest miastem w Polsce, które samo sobie to wszystko stworzyło mimo, że nikt im niczego nie kazał zrobić. Po prostu zebrano się dużo osób, które chciałyby pochylić się nad rodzicielstwem zastępczym. Dodała, że im więcej jest osób, które chcą pomóc, tym lepiej, bowiem wtedy tworzą się różne fajne pomysły, co byłoby również wskazane u nas. Zwróciła uwagę, że gdyby każdy usiadł w domu i pomyślał, jak i co by widział, co można zmodyfikować, to na pewno byłoby więcej pomysłów.

Radny Krystian Szostak zgodził się z przedmówczynią, że we współpracy jest siła, jednakże broniąc powiatów ziemskich, zwrócił uwagę, że są one tworem, które nie mają własnego terytorium i nie mogą kupować mieszkań, bowiem nie ma gdzie ich wybudować, czy uruchomić, z uwagi na to, iż jest to zadanie gmin. Dodał, że współpraca z gminami jest jedyną ścieżką, aby ulokować mieszkania na terenie całego Powiatu. Przekazał, że na pewno temat ten będzie analizowany.

Wicestarosta zwrócił uwagę, że mieszkania chronione obwarowane są przepisami prawa, gdzie określone jest, jak mają one wyglądać. Poprosił, aby nie mieć przeświadczenia, że Powiat nie stara się o pozyskiwanie takich mieszkań, bowiem prowadzone są rozmowy z Gminą Pszczyna, PTBS oraz gminami powiatu i generalnie, jak pojawia się jakieśkolwiek mieszkanie, to jest problem, bowiem nie spełnia przepisów formalnych, aby mogło zostać mieszkaniem chronionym. Przekazał, że jest to problem, ale jak mówił przedmówca powiat ziemski nie potrafi wybudować sobie mieszkań, bo nie ma takiej możliwości. Dodał, że należy liczyć na to, że trafi się mieszkanie, które w potrzebach formalno-prawnych, będzie mogło być traktowane, jako mieszkanie chronione. Kolejno poprosił o udzielenie głosu p. Kierownik PCPR w Pszczynie oraz p. Kierownik ORPZ w Pszczynie, bowiem jego zdaniem pewne kwestie, o których była wcześniej mowa, zostały już wyjaśnione.

W dalszej kolejności Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Joannie Czakańskiej, celem zapoznania z funkcjonowaniem rodzin zastępczych, z punktu widzenia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Pszczynie.

Kierownik PCPR w Pszczynie w odniesieniu do mieszkań chronionych przekazała, że są to dwa różne wątki. Mianowicie mieszkania chronione to jest jedno i to, co powiedział Wicestarosta, to średnio raz na kwartał proponowane jest przez PTBS jedno mieszkanie, ale są to mieszkania, które nie spełniają ustawowych warunków, które musi spełniać mieszkanie chronione. Zwróciła uwagę, że dla niej trochę

większym problemem jest brak mieszkań po mieszkaniu chronionym. Przekazała, że to, iż młodzież pójdzie na jakiś czas do mieszkania chronionego, np. kiedy uczy się, jest to pomostem między rodziną zastępczą, a samodzielnym życiem, ale większym problemem jest to, że na rynku nie ma tanich mieszkań, w których zamieszkają docelowo i Powiat w tym zakresie nie ma żadnych kompetencji, aby ułatwić młodzieży uzyskanie mieszkania. Kolejno w odniesieniu do terapii przekazała, że oczywiście kto chce korzystać ze wsparcia ich psychologów, to korzysta z nich i jest bardzo dużo rodzin zastępczych, które nie widzą tego w taki sposób, jak przedstawiła to p. Małgorzata Gorzędowska, że to jakiś problem, czy konflikt. Przekazała, że bolesnym dla niej określeniem było użycie słów: „konflikt interesów”, bowiem nie ma takowego, wspólnym interesem jest dobro rodzin zastępczych i dzieci. Dodała, że bardzo dużo rodzin korzysta ze wsparcia u Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej, a mniej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Kolejno w odniesieniu do pieniędzy na wakacje przekazała, że wszystko zbiegło się bardzo niekorzystnie, bowiem w latach poprzednich nie ukrywa, że w porównaniu z innymi powiatami, Powiat Pszczyński był hojny. Podkreśliła, że teraz rzeczywiście zbiegły się pewne problemy i podwyższone kwoty, które należy zapłacić, ale na dzień dzisiejszy sprawa nie jest zamknięta, bowiem informowano, że być może w październiku br. będzie już mniej więcej wiadomo ostatecznie, czym dysponuje i ile powstanie nowych rodzin zastępczych oraz ile jest dzieci i jeśli będą środki, które będzie można w ramach budżetu wypłacić, to środki będą wypłacone za wakacje, które miały miejsce w tym roku. Wyjaśniła, że ma pewną pulę środków, ale działalność jej jest tak nieprzewidywalna, bowiem rodziny raz mają dwoje dzieci, a raz pięcioro, że nie jest w stanie do końca przewidzieć, ile dzieci będzie w rodzinach zastępczych, ile będzie należało zapłacić obligatoryjnych świadczeń. Przekazała, że dopiero, kiedy są zapewnione środki obligatoryjne i wiadomo, że ich starczy, wtedy można wypłacać środki fakultatywne. Wyraziła nadzieję, że w okolicy października będzie wiadomo, na co nas stać i wtedy powróci temat. Jeśli chodzi o planowanie na przyszły rok wyjaśniła, że zawsze jest to planowane w wyższych kwotach, tj. około 40.000 zł – 50.000 zł na wakacje, ale pierwszy raz jest taka sytuacja, że jest decyzja o odroczeniu, bądź środki nie zostaną wypłacone.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Katarzynie Motyce, celem zapoznania z funkcjonowaniem rodzin zastępczych, z punktu widzenia Organizatora Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Pszczynie.



Kierownik ORPZ w Pszczynie przekazała, że jeśli chodzi o szkolenia, są one zawsze konsultowane z rodzinami, starając się wstrzelać w tematy. Dodała, że na rok jest określona pula środków na ten cel i zawsze były to dwa szkolenia na rok podnoszące kwalifikacje. Przekazała, że w tym roku budżet na ten cel został już wyczerpany i nie uda się zrobić przesunięć na ten cel. Przekazała, że szkolenia odbędą się na pewno w przyszłym roku. Zwróciła uwagę, że ORPZ musi rozsądnie myśleć, bowiem rodziny są bardzo zaangażowane w opiekę, która jest absorbująca i też nie może przesadzić z ilością szkoleń, nawet, gdyby środki zostały pozyskane, bowiem rodziny nie są w stanie być cały czas na szkoleniach. Dodała, że po wakacjach ruszy z grupą wsparcia i będzie oferowane duże wsparcie Superwizji. Przekazała, że w ORPZ pracuje dwóch psychologów, jednak końcem sierpnia br. będzie miała wakat na pół etatu i znów musi szukać psychologa. Jeśli chodzi o terapie przekazała, że ORPZ poszukuje i kieruje na nie, jednak nie ma środków, aby je wspomóc, choć działałyby, aby tak było, bo zdaje sobie sprawę, że wsparcie w trudnych sytuacjach jest potrzebne. Dodała, że pozostaje tylko wspieranie się nawzajem, co zresztą ma miejsce.

P. Starosta przekazała, że osobiście jest rzadko na spotkaniach z rodzinami zastępczymi, bowiem tematyką tą zajmuje się Wicestarosta, jednakże podchodzi z wielkim szacunkiem do pracy rodzin, bowiem to, co robią wymaga każdego wsparcia. Poprosiła, aby wierzyć jej, że Zarząd Powiatu wszystko doskonale rozumie. Kolejno przekazała, że chciałaby uświadomić rodzinom, czym różni się Gdynia od Powiatu Pszczyńskiego, mianowicie są zupełnie inne finansowania budżetu. Wyjaśniła, że Powiat finansuje swoje zadania własne tylko i wyłącznie z udziałów w podatku PIT i śladowego udziału w podatku CIT. Zwróciła uwagę, że jest to bardzo ważna informacja, bowiem jeśli dochody Powiatu składają się z 10,25% podatku PIT, to można zobaczyć, jak one zmieniają się, jeśli teraz na niekorzyść zmienia się podatek PIT. Dodała, że w trakcie roku budżetowego podatek został zmniejszony z 17% na 12%, co siłą rzeczy zmniejszy dochody samorządu powiatu. Przekazała, że w korporacjach samorządowych podejmowane są walki, aby w ślad za tym nastąpiło zwiększenie udziału. Podkreśliła, że Powiat nie jest w stanie realizować więcej zadań przy mniejszych środkach i jest to problem systemowy. Absolutnie nie jest tak, że Zarząd Powiatu nie chce tego robić, wręcz odwrotnie, bowiem widzi w rodzinach zastępczych ogromne wsparcie społeczne. Dodała, że rodziny wykonują heroiczną pracę i należy się im wielki szacunek za to, że dbają o swoje kwalifikacje. Poinformowała, że ze strony Ministerstwa Finansów pojawiły się sygnały, że może

coś się zmienić. Dodała, że jeśli w zeszłym roku nie było takiego problemu, to teraz pojawia się problem oraz w innych sprawach dotyczących tego, że wzrasta cena energii i należy utrzymać szkoły i jednostki, a koszty wszystkie poszybowały w górę. Przekazała, że jest to rzecz, z którą wszyscy zmagają się na każdym kroku, w związku z obowiązkami ustawowymi, a w ślad za tym nie idą środki. Dodała, że życzliwości w stosunku do rodzin na pewno nie zabraknie i dobrze byłoby, gdyby rodziny zechciały przełamać się i bardziej zaufać psychologom, które również zmieniają się, a ich kompetencje też są duże i również obawiałaby się mówienia o „konflikcie interesów”. Poprosiła, aby więcej rzeczy przedyskutować i nie mówić, że po ostatnich spotkaniach niewiele się zmieniło, albo że są tylko po to, aby realizować statystyki. Przekazała, że rodziny wykonują bardzo trudną pracę, dlatego zawsze mogą liczyć na Powiat, który zawsze będzie starać się pomóc. Dodała, że pomysły o których była mowa, można starać się wspólnie rozwiązywać. Kolejno przekazała, że na najbliższym Konwencie Starosty i wójtów postara się przedstawić temat i prosić wójtów, by dostrzegali problem. Przekazała, że słyszy się teraz o inwestycjach budowlanych w Pszczynie, w związku z czym będzie rozmawiać z Burmistrzem, czy przy najbliższej inwestycji nie byłoby jakiejś szansy, aby coś zabezpieczyć, zgodnie z ustawą. Przekazała, że Powiat również liczy na to, że końcem roku będzie mógł powiedzieć, że coś się zmieniło. Podkreśliła, że Powiat ma wydzieloną 1/12 zaplanowanego budżetu i nic więcej, bowiem nie może nawet liczyć na to, aby było więcej środków z PIT, bo wcześniej były nadplanowe dochody, które wprowadzane były końcem roku, jak okazało się, że z PIT było więcej środków, niż przewidziano, a teraz nie można liczyć na te pieniądze.

P. Jacek Loszyński przekazał, że jego zdaniem wygląda to, jak rozmowa z szefem o podwyżkach.

P. Starosta zgodziła się z przedmówcą.

P. Jacek Loszyński przekazał, że p. Starosta mówi o inwestycjach, ale jednocześnie nie inwestuje w rodziny zastępcze.

P. Starosta przekazała, że Powiat inwestuje we wszystkie zadania ustawowe.

P. Jacek Loszyński przekazał, że rodziny również mają swoje „słupki”, które muszą realizować i również brakuje im na wszystko środków.

P. Starosta przekazała, że doskonale to rozumie. Kolejno zapytał, z czego Powiat ma dać więcej, jeśli spadają jego dochody z udziału w podatku?

P. Jacek Loszyński przekazał, że należy ich szukać.

Wicestarosta przekazał, że Powiat nie ma takich możliwości, ale rodziny mają.

P. Jacek Loszyński przekazał, że rodziny otrzymują dużą pomoc od fundacji, ale chcieliby ją mieć przede wszystkim na swoim podwórku, a nie szukać ich po innych miastach, czy województwach.

P. Starosta przekazała, że wszystkie obowiązki, które wynikają z ustawy są realizowane.

P. Ewa Loszyńska zaprzeczyła, bowiem od trzech miesięcy nie otrzymuje świadczenia 500+ na czwórkę dzieci.

Kierownik PCPR w Pszczynie wyjaśniła, że odkąd weszło świadczenie 500+ do czerwca br. PCPR wypłacał go rodzinom zastępczym, zaś od czerwca wszystko przekazane zostało do ZUS.

Przewodniczący Komisji zapytał, czy jest to błąd systemu?

Kierownik PCPR w Pszczynie odpowiedziała twierdząco.

P. Jacek Loszyński przekazał, że być może jest to błąd, a może polityka ZUSu.

### **Podczas obrad posiedzenie opuściła p. Starosta.**

Wicestarosta zwrócił uwagę, że fundacje starają się o środki, bowiem Powiat nie może ich przyjąć. Kolejno przekazał, że tak, jak już powiedziała p. Kierownik, aby rodzinom w jakiśkolwiek sposób zabezpieczyć możliwość uczestniczenia w kwestiach wakacyjnych podjęto decyzję, aby przekazać rodzinom informację, że Powiat nie jest w stanie powiedzieć na dzień dzisiejszy, że są środki, bo woli powiedzieć, że będą one później. Dodał, że rozmawiał również z POZ, aby znaleźć rozwiązanie, by przyjmowania rodzin zastępczych poza kolejnością, ale nie udało się znaleźć otwartości z ich strony, bowiem mówią, że jest kolejka, a że czeka się długo, to nie mogą pozwolić sobie na przyjmowanie kogoś poza kolejnością. Przekazał, że z jednej strony rozumie to, a z drugiej strony jest to oczywiste, że można byłoby wytłumaczyć się z takich sytuacji, bowiem jest to oczywiste, że dziecko z rodziny

zastępczej potrzebuje pilnej diagnozy. Wtedy zapytano jego, jak wytłumaczy to mamie, która czeka z biologicznym dzieckiem miesiąc, dwa lub trzy, co osobiście zrozumiałby, ale są osoby, które tego nie rozumieją. Jeśli chodzi o sanatoria przekazał, że Powiat nie ma takiej mocy sprawczej, bowiem działa to na tej samej zasadzie. Dodał, że pytał p. Prezesa w Goczałkowicach-Zdroju, czy nie byłoby takiej możliwości i powiedział dokładnie to samo, że jest kolejka. Zwrócił uwagę, że czasem zdarzy się na stopie nie do końca służbowej, przy jakiejś okazji, to pyta, prosząc o pomyślenie o tym, jednak po jakimś czasie otrzymuje informację, że po rozmowie z kierownictwem i lekarzami, że nie ma możliwości. Dodał, że jest to problem natury systemowej. Poinformował, że w najbliższym czasie spotka się z rodzinami, gdzie będzie referował wspólne z p. Kierownik ORPZ spotkanie z p. Prezes Sądu Rodzinnego. Przekazał, że spędzili wraz z p. Prezes oraz p. Sędzią, gdzie wyjaśnionych zostało parę rzeczy, które podnosiły rodziny w kategoriach obaw występowania przed sądem i przed rodzicami biologicznymi. Dodał, że p. Prezes niestety udzieliła dosyć oczywistej odpowiedzi, mianowicie zaproponowała spotkanie, by omówić skąd wychodzą rzeczy, ale też nie powiedziała, że nie da się zrobić pewnych spraw, by zadziało. Zwrócił uwagę, że przychodzenie na spotkania rodzin zastępczych nie jest zwykłym chodzeniem i załatwianiem rzeczy, bowiem osobiście słucha, co mówią rodziny, bowiem prowadzone są potem dyskusje z p. Kierownik, co można pozmieniać i zrobić. Przekazał, że w sądzie zwrócono również uwagę na pewne rzeczy, o których osobiście nie wiedział, a można było trochę inaczej podzielać. Odnośnie do pieniędzy przekazał, że z punktu widzenia rodzin to, co powiedziała p. Starosta może być „bajką z mchu i paproci”, bowiem należy mieć świadomość pewnych zależności, a przeciętni mieszkańcy tego nie wiedzą, bo nie muszą. Dodał, że bardzo zależy jemu, aby rodziny miały przeświadczenie, że jak tylko jest taka możliwość, to nikt jej nie ogranicza, a wręcz odwrotnie podejmowane są działania, a osobą, która daje „zielone światło” jest Skarbnik Powiatu. Przekazał, że w momencie, kiedy wszędzie brakuje środków, Powiat musi pierwsze zabezpieczyć środki na poziomie tego, co jest zapisane w ustawie, choć bardzo chciałby zapłacić fakultatywne świadczenia i nie chciałby schodzić z pewnego poziomu, aby był realizowany co roku. Wyraził nadzieję, że obecny rok jest na tyle specyficznym (wojna, okres po pandemii, inflacja), że Rząd zmienia pewien sposób myślenia co do finansowania. Przekazał, że prawdopodobnie w przyszłym roku przywrócone zostaną udziały w PIT, co oznacza, że jest dziś płaca minimalna wynosi 3.000 zł i od tej kwoty jest podatek do państwa, to Powiat ma niego 10%. Zwrócił

uwagę, że dziś tak nie jest, bowiem przycięto wszystkie wpływy i powiedziano, że dają określony budżet podzielony na 12 części i co miesiąc przekazywana jest pula środków. Jednakże Rząd mówi o tym, że w przyszłym roku przywróci udział w podatkach, łącznie ze zwiększeniem udziału w podatkach, choć nie wiadomo, o ile procent. Dodał, że gdyby tak było i Rząd dałby większy udział o 1%, czy 2 %, to jesteśmy w stanie spać spokojnie, że wszystko zostanie zapłacone, w tym świadczenia fakultatywne oraz inne rzeczy. Wyraził zadowolenie, że rodziny korzystają ze szkoleń, np. Superwizji. Dodał, że rozumie, iż w momencie, kiedy rodziny mają jakieś zapotrzebowania na szkolenia, trafiają one do ORPZ i w ramach możliwości są organizowane. Przekazał, że Superwizja jest lepszym rozwiązaniem, bo skupia większą ilość osób.

P. Ewa Loszyńska przekazała, że Superwizja jest prowadzona w inny sposób.

P. Małgorzata Gorzędowska w odniesieniu do sformułowania „konflikt interesów” przekazała, że zadzwoniła do Polskiego Instytutu Psychoterapii w Warszawie, opowiedziała wszystko i powiedziano jej, że jest to „konflikt interesów”. Efektem tego było, że Polski Instytut Psychoterapii w Warszawie wystosował pismo Ministerstwa Polityki Spraw Społecznych, w rezultacie przedstawiane są propozycje, ma powstać coś nowego w Warszawie i jest to wpisane, aby terapię rodziców kierować poza PCPR, czy ORPZ. Odnośnie do lekarzy, o których mówił Wicestarosta przekazała, że ma 100% rację, dlatego ich dzieci są leczone w 90% tylko i wyłącznie prywatnie. Poinformowała, że sprawa podnoszona była w Warszawie i również chcą wprowadzić szybką pomoc dzieciom, aby lekarze byli na cito dla rodzin zastępczych podobnie, jak w przypadku WWR. Przekazała, że na ostatnim spotkaniu była mowa o organizowaniu wyjazdów i musi powiedzieć, że swego czasu przed pandemią na pewno niektórzy pamiętają, że osobiście przez dwa lata organizowała wyjazdy nad morze do sanatorium, ale nie ma takiej mocy władczej, czy znajomości, jak radni, choć może użyła złego słowa, by robić to nadal. Wcześniej udało się jej zadzwonić i załatwić pobyt nie płacąc za dzieci, tylko za osoby dorosłe. Poprosiła, aby spróbować nawiązać współpracę ze sponsorami, czy hotelami, aby dawali zniżki. Dodała, że rodziny nie muszą jechać nad morze, tylko np. w góry, a być może ktoś zgodziłby się na to, aby być hotelem przyjaznym rodzinom zastępczym. W związku z czym zaproponowała, aby była współpraca, by można było gdzieś usiąść i przemyśleć coś konkretnego. Jeśli chodzi o sanatoria przekazała, że dzwonią do niej z Rabki, aby posyłała dzieci z innych rodzin, bo są miejsca. Zaproponowała,

żeby była taka osoba, bo osobiście nie ma na to czasu, która koordynowałaby takie rzeczy, albo dać jakiś etat, albo jakieś profity dla niej, bo osobiście załatwia takie rzeczy. Dodała, że nie ma czasu, aby szukać czegoś.

Radny Krystian Szostak przekazał, że jest pod wrażeniem precyzji działania przedmówczyni, która działa na poziomie konkretnym, a nie rozmawiania jedynie o różnych problemach, ale wiele rzeczy należy rozwiązać na poziomie legislacyjnym. Przekazał, że dzisiejszy dzień jest chyba jednym z najgorszych dla obietnic finansowych. Wszyscy doskonale wiedzą, co czeka nas wszystkich jako społeczeństwo i deklarowanie rozwiązania wszystkich trudności, jakie się pojawią byłoby na wyrost. Natomiast na pewno wszyscy mogą przyjąć wspólną deklarację, że przy tworzeniu budżetu Powiatu na pewno elementy te będą uwzględnione, ale na poziomie problemów finansowych państwa na pewno nie można zaproponować wszystkich oczekiwań. Kolejno podziękował rodzinom zastępczym za ich pracę, bo z materiałów przygotowanych na posiedzenie wynika wiele informacji nt. problemów finansowych oraz organizacyjnych, z którymi borykają się rodziny. Przekazał, że akcje promujące rodzicielstwo zastępcze nie przynoszą skutku natychmiastowego, bowiem poszukiwania trwają i jest fluktuacja, czy rotacja, nie wszyscy rodzice zastępczy wytrzymują napięcie, dlatego dla nich należy się ogromny szacunek, niewiele osób odważyłoby się na zostanie rodzicami zastępczymi.

P. Małgorzata Gorzędowska odnośnie do zarobków przekazała, że na pewno wszystkie rodziny mają komfort, że mają zapewnione minimum i jest to dobre, bowiem chodzi o to, że jeśli jakaś rodzina wypali się, pójdzie do urzędu pracy dostanie zasiłek. Zwróciła uwagę, że jedyną rodziną, która nie ma tego minimum i ma najniższą ze wszystkich płacę jest jej rodzina z uwagi na to, że ma jednego wychowanka. Dodała, że nie chciałaby teraz na ten temat dyskutować, bowiem wolałaby, aby radni sami sobie to przedyskutowali, czy zasługuje na to, czy nie, ale może powiedzieć, jak to wygląda w innych powiatach i chciałaby, aby radni pochylili się nad tym i sami to zobaczyli. Poinformowała, że chciałaby podać przykład Krakowa, choć nie chodzi jej o to, aby mieć tak wysoką pensję, jak tam, bowiem zdaje sobie sprawę z tego, że nie stać na to naszego Powiatu. Kontynuując przekazała, że w Krakowie rodziny zastępcze zawodowe z trójką dzieci mają określoną kwotę, rodzina zawodowa specjalistyczna z jednym dzieckiem, taka jak jej ma większą pensję od rodziny zawodowej zastępczej, która ma troje dzieci, a ona nie

ma nawet minimum. Dodała, że nie chodzi o to, aby dać jej 4.000 zł, tylko o to, aby jej pensja została zrównana z pensją innych rodzin. Zwróciła uwagę, że podaje się uzasadnienie, iż ma jedno dziecko, ale można sobie tylko uzmysłwić, co jej rodzina przechodzi, choć nie przyszła, aby się wyżalić, ale chciałyby, aby radni na przykładzie Krakowa zobaczyli, jakie to są dysproporcje. Dodała, że chciałyby być na równi z jej koleżankami, bo nie chce więcej, tylko jak kiedyś u niej nastąpi wypalenie, to będzie mogła pójść do urzędu pracy i będzie miała z tyłu głowy myśl, że nie zostanie z niczym.

P. Ewa Loszyńska zwróciła uwagę, że rodziny nie mogą starać się o udzielenie kredytu na samochód, czy pralkę, bowiem jest zatrudniona na podstawie umowy zlecenia.

Wicestarosta przekazał, że jest to temat ustawowy i nie da się tego zmienić.

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że niektóre powiaty mają już umowy o pracę.

Kierownik PCPR w Pszczynie poprosiła przedmówczynię o informację, o której chodzi, bo nie ukrywa, że jest zaskoczona.

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że przygotowuje informację.

Wicestarosta przekazał, że jeśli rzeczywiście tak się dzieje, to jest to dobra informacja, bowiem co do zasady umowa zlecenia jest nowym zapisem ustawowym. Dodał, że umowa o pracę ciągnie za sobą problem, mianowicie jest to praca na godziny, w związku z czym pojawia się pytanie, jak rozliczyć pozostałe godziny, które rodziny spędzają z dziećmi, poza 8 h czasem pracy. Jeśli tak dzieje się w innych miejscach i rozumie intencje p. Kierownik, która chce wiedzieć, jak to można zrobić.

Kierownik PCPR w Pszczynie przekazała, że jest to interesujące, bowiem ustawa wskazuje jednoznacznie.

Wicestarosta przekazał, że jeśli chodzi o instytucję w Warszawie, jego zdaniem zatrzymano się na poziomie posiadanej wiedzy o tym, że dziecko w rodzinie zastępczej, nie ma żadnych problemów. Zwrócił uwagę, że dziś wiadomym jest,

iż do rodzin zastępczych trafia najwięcej dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

P. Jacek Loszyński przekazał, że wcześniej tak samo dzieci były sprzężone, ale nie stwierdzano tego.

Kierownik PCPR w Pszczynie przekazała, że obecnie jest więcej takich przypadków.

Wicestarosta wyjaśnił, że można to zaobserwować na przykładzie szkoły specjalnej. Dodał, że nie dociera to do wyższych instytucji, bowiem jest to dla nich inna rzeczywistość, choćby z tego powodu, że nie było to stwierdzone. Jego zdaniem niezbędne są zmiany na poziomie legislacyjnym.

P. Ewa Loszyńska przekazała, że Rząd pochylił się już nad sprawami, ale nie do końca tak, jakby chciały rodziny.

Kierownik PCPR w Pszczynie przekazała, że niepokojący jest nowy zapis w projektowanej ustawie, że powiat będzie zobowiązany do przyjmowania dzieci z poza powiatu do rodzin zastępczych. Dodała, że w Powiecie przyjęta została pewna polityka przyjmowania dzieci, a zapisy projektu ustawy są jednoznaczne, że jeśli nie ma 25% dzieci spoza Powiatu, to będzie należało przyjmować dzieci spoza Powiatu. Jest to o tyle niepokojące, że burzy całą ideę rodzin zastępczych, bowiem np. rodziny zastępcze będą musiały jeździć do sądu do Gdańska, Szczecina, Zakopanego, czy Przemyśla, czyli miejsca, z którego dziecko będzie pochodziło.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że jest to zabezpieczenie się ustawodawcy na wypadek braku miejsc w rodzinach zastępczych, choć z drugiej strony nie ma wyjścia.

Kierownik PCPR w Pszczynie odnośnie do przytoczonego przykładu Gdyni przekazała, że Prezydent Gdyni był bardzo przeciwny temu, że Gdynia postawiła na rodziny zastępcze i budowę domów dziecka, ale musieli postawić sprawę na jedną kartę i polikwidować je. Dodała, że włożono mnóstwo pieniędzy, energii i inicjatywy na stworzenie systemu, który będzie służył innym powiatom. Zwróciła uwagę, że fajnie, gdy wszyscy są razem, ale każdy patrzy na swoje finanse.



P. Wiesława Lis prowadząca pogotowie rodzinne przekazała, że ma znajomą grupę rodzin zastępczych i jest naprawdę w Polsce bardzo dużo rodzin zastępczych, które stoją puste i chętnie wzięłyby jakiegokolwiek dzieci, ale w ich powiecie nie ma dzieci.

P. Ewa Loszyńska przekazała, że ma doświadczenie takie, że nie miała gdzie dać dziecka i nadal nie ma, więc jest to dla rodzin furtką.

Kierownik PCPR w Pszczynie wyjaśniła, że nie jest tak, iż nie można skierować dziecka poza powiat, tylko powiaty nie chcą tego czynić.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że ma propozycję. Mianowicie, aby napisać petycję do Posła Stanisława Szweda, by zajął się tym tematem, aby nie wprowadzać tego zapisu.

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że jest to bardzo dobry pomysł, bowiem rodziny zastępcze bardzo chętnie spotkałyby się z Posłem, by nakreślić pewne rzeczy.

Kierownik PCPR w Pszczynie zapytała, czy rodziny zastępcze nie były na spotkaniu z Posłem?

P. Małgorzata Gorzędowska przekazała, że spotkanie nie odbyło się z uwagi na pandemię.

Wicestarosta zobowiązał się poprzez p. Starostę skontaktować z Posłem Stanisławem Szwedem.

Wobec braku dalszych chętnych do zabrania głosu Przewodniczący Komisji, podziękował zaproszonym gościom za pracę i podejmowanie wysiłku oraz trudu. Dodał, że Komisja chce co roku zapraszać rodziny zastępcze na swoje posiedzenia, aby poznać ich problemy. Kolejno podziękował zaproszonym gościom za głos w dyskusji i udział w posiedzeniu.

Radna Bogumiła Maria Boba przekazała, że orientacyjnie udało się ustalić termin na 12 września br. z tym, że należy to potwierdzić w przyszłym tygodniu.

Kierownik ORPZ w Pszczynie zaprosiła na XII piknik rodzin zastępczych, który odbędzie się w dniu 6 września br. o godz. 16<sup>30</sup> w Ośrodku Sportów Wodnych w Łące. Dodała, że w tej chwili ORPZ jest na etapie szukania sponsorów.

## **Ad. 2) Zaopiniowanie projektów uchwał Rady przygotowanych na najbliższą sesję Rady.**

W pierwszej kolejności prowadzący obrady udzielił głosu p. Marii Adamczyk Kierownikowi SP ZOZ w Pszczynie oraz p. Karoliny Gracy Naczelnikowi Wydziału Kontroli i Zdrowia, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **dokonania oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie za 2021 rok (Druk Nr 1).**

Kierownik poprosiła o przedstawienie projektu uchwały przez p. Naczelnik Kontroli i Zdrowia.

Naczelnik omówiła powyższy projekt uchwały, zgodnie z treścią uzasadnienia przekazanego radnym. Kolejno poprosiła Główną Księgową SP ZOZ w Pszczynie o przedstawienie Raportu o sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie za 2021 rok.

Główna Księgową SP ZOZ w Pszczynie omówiła Raport o sytuacji ekonomiczno-finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie za 2021 rok, zgodnie z treścią przekazaną radnym.

Kolejno Naczelnik zapoznała z treścią projektu uchwały.

Kierownik przekazała, że chciałaby zwrócić na parę rzeczy uwagę. Mianowicie ma świadomość, że w uchwale rozpatruje się raport za 2021 rok, ale dyskusja prowadzona jest w sierpniu 2022 roku przed konstrukcją budżetu na rok 2023. Przekazała, że jednym z elementów, które już zaszły, a który stanowił przyczynę utrzymania SP ZOZ w Pszczynie w obecnej formie, była spłata zadłużenia wobec ZUS. Zwróciła uwagę, że dla niej jest to już taka sytuacja, która powoduje, że należałoby zastanowić się, jak i czy nadal ma funkcjonować SP ZOZ. Poprosiła, aby zwrócić uwagę na to, że dodatni wynik finansowy SP ZOZ wynika tylko z tego, że umarzone są pożyczki otrzymane z budżetu Powiatu, a nie dlatego, że SP ZOZ jest w stanie utrzymać się z wypracowywanego kontraktu z NFZ. Kolejno przekazała, że w SP ZOZ zaszły zmiany dotyczące pracy lekarzy, bowiem p. Doktor, która do końca grudnia 2021 r. pracowała na cały etat przeszła na emeryturę, w związku z czym od 1 stycznia br. pracuje tylko przez 3 dni w tygodniu, zaś pozostałe dwa dni w tygodniu pracuje lekarz na kontrakcie. W związku z powyższym SP ZOZ nie jest w stanie utrzymać wielkości udzielanych porad na poziomie, jaki był w roku ubiegłym.

Dodała, że wprowadzenie finansowo wygląda to podobnie, bowiem NFZ podniósł wycenę punktu z 1,10 zł na 1,60 zł, ale nie stanowi, to zabezpieczenia potrzeb finansowych SP ZOZ w całości. Poinformowała, że do czasu zmian w cenie prądu i gazu można było mówić, że wypracowywane przez lekarzy środki są w stanie utrzymać Poradnię, a teraz nawet nie ma już o tym mowy. Dodała, że nie mówi już, co czeka SP ZOZ po zmianach dot. wysokości zarobków w służbie medycznej. w związku z powyższym zaczęła się zastanawiać i przedstawiać sprawę, czy w ogóle SP ZOZ w Pszczynie powinien istnieć, a jeśli tak, to czy Poradnia ma być utrzymywana w obecnym budynku, czy np. nie należy przenieść jej do budynku Szpitala. Przekazała, że przygotowując się do rozmowy, odbyła również rozmowę z p. Prezes Szpitala, która powiedziała, że w Szpitalu byłoby miejsce dla Poradni. Przekazała, że przygotowując zestawienie kosztów i jakie zmiany wprowadzone zostałyby w finansach ustaliła, że same koszty utrzymania budynków stanowią około 100.000 zł rocznie, a patrząc na przyszłoroczne potrzeby utrzymania SP ZOZ, w takim stanie, jak jest teraz, to praktycznie potrzebowałyby z budżetu Powiatu więcej niż drugie tyle, czyli około 800.000 zł na utrzymanie w całości, a lekarze wypracowują około 400.000 zł rocznie. Zwróciła uwagę, że przeniesienie Poradni do Szpitala i prowadzenie jej przez SP ZOZ, jest oszczędnością w kwocie 100.000 zł. Przekazała, że jej zdaniem potrzebna jest dyskusja nad przyszłością SP ZOZ. Wyjaśniła, że jeśli doszłoby do likwidacji SP ZOZ, to nie dzieje się to w trzy miesiące, bowiem zgodnie z wszystkimi przepisami procedura przedłuża się praktycznie do roku.

Radny Krystian Szostak zapytał, do kiedy SP ZOZ w Pszczynie ma kontrakt na Poradnię?

Kierownik przekazała, że gdyby nie przerwa w kontrakcie, która była w 2019 r., to od momentu powstania SP ZOZ w 2011 r. i posiadania kontraktu jeszcze po starym ZOZie przez te wszystkie lata nie trzeba było stratać w żadnym konkursie na kontrakt, który ciągle podpisywany jest aneksami i obecnie podpisany jest do 30 czerwca 2023 r. Dodała, że NFZ przesyła plany finansowe na pół roku, ale sama umowa kontraktu jest przedłużona do 30 czerwca 2023 r. Zwróciła uwagę, że patrząc na to, co dzieje się po stronie rządowej i to, co ogłosił ostatnio Minister Niedzielski, gdzie jasno oświadczył, że nie szykuje się żadna reforma, to osobiście nadal uważa, że nadal aneksami będą przedłużane kontrakty dla specjalistki, jaką jest poradnia chorób płuc i gruźlicy. Wyjaśniła, że cesja prowadzenia Poradni przez

Szpital polegałaby na przekazaniu kontraktu, który będzie można nadal prowadzić. Kolejno zwróciła uwagę, że to nie jest tak, że przez lata od 2019 r. była zadowolona, iż ma „dobrego wujka” w postaci budżetu Powiatu, który dopłaca do utrzymania SP ZOZ, tylko starała się znaleźć jeszcze jakąś inną specjalistkę i nawet podpowiadano jej w NFZ, że być może alergologia, która jest dosyć pokrewną dziedziną, a być może w ramach budynku, który ma do dyspozycji dałoby się połączyć obie specjalności. Dodała, że poszukiwała nowych lekarzy pulmonologów, bowiem w dwóch gabinetach można prowadzić równolegle przyjmowanie pacjentów, nawet przy obostrzeniach pandemicznych, które do tej pory pozostały, jednak okazuje się, że nie ma lekarzy i nikt nie chce współpracować. Podkreśliła, że praktycznie wszyscy pacjenci po covidzie trafiają do pulmonologa i są prowadzeni przez niego.

Radny Krystian Szostak zwrócił uwagę, że Komisja powinna złożyć **wniosek** do Zarządu Powiatu, aby w związku z zaistniałą sytuacją finansową, czyli wygaśnięciem funkcjonowania ZOZu, przygotował zmiany organizacyjne w tym zakresie. Dodał, że nie chciałby, aby radni dyskutowali w tym zakresie, z uwagi na to, że nie znają się na tym i znów zacznie być przez parę godzin „bita piana”, natomiast Zarząd Powiatu od strony prawnej i formalnej ma wszelkie dane ku temu, żeby przygotować wariantowe rozwiązania, które będą jednoznaczne, czy Poradnia ma zostać włączona do Szpitala, bo pewnym jest, że nie może zniknąć. Przekazał, że skoro kontrakt z NFZ jest do czerwca 2023 r. jest trochę czasu, aby podjąć decyzję, w jakiej strukturze powinno to funkcjonować.

Radna Danuta Kocurek zgodziła się z przedmówcą, aby wziąć pod uwagę, to o czym mówił, tym bardziej, że może zmniejszyłyby się koszty, o których mówiła p. Kierownik. Zwróciła uwagę, że 100.000 zł nie jest dużą kwotą, ale też nie jest małą, więc jeśli byłyby przesłanki, aby przenieść Poradnię do Szpitala i zmniejszyć koszty, to jak najbardziej jest to słuszne.

Wicestarosta przekazał, że temat ten był podnoszony również na posiedzeniu Komisji Finansów, na którym obecna była p. Starosta, dlatego pozwoli sobie powtórzyć jej słowa. Mianowicie Zarząd Powiatu ma świadomość, że Poradnia nie ma prawa zniknąć z Powiatu Pszczyńskiego, czy będzie to rozwiązanie na zasadzie pozostawienia w budynku, czy przeniesienia po uzgodnieniu z p. Prezes Szpitala. Wyraził świadomość, że jeśli tak, jak mówi p. Kierownik, będzie należało

dołożyć do działalności 400.000 zł, to również to należy wziąć pod uwagę. Niemniej jednak temat jest ważny i musi zostać stosunkowo szybko rozstrzygnięty, aby był czas na pozamykanie tematów, ale w tej sytuacji jest o tyle wygodnie, że SP ZOZ nie będzie robił problemów z ewentualnym przeniesieniem cesji. Dodał, że należy poszukać, jak najbardziej wygodnej wersji organizacyjnej, formalnej i finansowej.

Radny Wojciech Lala przekazał, że w razie przeniesienia Poradni Powiat odzyskuje budynek, z którego może mieć jakiś profit. Dodał, że nie do końca obniżamy koszty, bowiem będzie konieczne lokum dla Poradni.

Wicestarosta przekazał, że obecny budynek Poradni nie może stać pusty.

Kierownik przekazała, że budynek jest przekazany w nieodpłatne użytkowanie SP ZOZowi, bowiem jest własnością Powiatu.

Przewodniczący Komisji przekazał, że wniosek zaproponowany przez radnego Krystiana Szostaka zostanie poddany pod głosowanie w części posiedzenia dot. spraw bieżących.

Następnie Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Karolinie Gracy Naczelnikowi Wydziału Kontroli i Zdrowia, celem omówienia projektu uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XXXV/315/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 15 grudnia 2021 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pszczyńskiego na rok 2022 (Druk Nr 2).**

Naczelnik omówiła ww. projekt uchwały, zgodnie z treścią jego uzasadnienia.

Kolejno Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Markowi Dutkowskiemu Skarbnikowi Powiatu, celem omówienia projektów uchwał w sprawach: **wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna na rzecz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach (Druk Nr 4), zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 5) oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 6).**

Skarbnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień.

Radna Danuta Kocurek odnośnie do projektu uchwały w sprawie **wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna na rzecz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach** zwróciła uwagę, że jest tam prawie 16 arów. W związku z powyższym zapytała, czy jest jakaś wycena tego gruntu?

Skarbnik odpowiedział twierdząco. Dodał, że w uzasadnieniu do projektu uchwały podana została wartość nieruchomości oszacowana przez rzeczoznawcę majątkowego, która wynosi 489.000 zł. Kolejno poinformował, że wartość prac związanych z rozbiórką budynku również została podana w uzasadnieniu do projektu uchwały, stąd 40% wartość bonifikaty, czyli 195.600 zł. Zwrócił uwagę, że wariant I przewiduje rozbiórkę budynku bez fundamentu, do 0,5 m poniżej poziomu terenu i stanowi koszt od 140.000 zł do 191.881 zł. Z kolei II wariant zakłada rozbiórkę nieruchomości wraz z fundamentami i stanowi koszt od 185.000 zł do 241.080 zł, co wynika z przeprowadzonej wyceny.

Następnie prowadzący obrady udzielił głosu p. Adamowi Urbankowi Naczelnikowi Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami, celem omówienia projektów uchwał w sprawach **wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna, stanowiącej własność Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 3) oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna na rzecz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach (Druk Nr 4).**

Naczelnik omówił ww. projekty uchwał, zgodnie z treścią ich uzasadnień. Ponadto poinformował o przygotowanej informacji Zespołu do spraw analizy kwestii związanych z możliwością utworzenia SOR oraz umiejscowienia lądowiska na terenie Szpitala w Pszczynie. Dodał, że Powiat ponosi koszty związane z nieruchomością i mowa o kwocie 856.98 zł rocznie za grunt i 7.302,48 zł za budynek. Przekazał, że są to stałe opłaty, zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Pszczynie, które Powiat niestety musi ponosić.

Radny Krystian Szostak zapytał, czy 7.302,48 zł, to stawka za działalność komercyjną?

Naczelnik wyjaśnił, że jest to stawka, jak za każde inne nieruchomości niezwiązane z działalnością gospodarczą. Dodał, że przy prowadzonej działalności gospodarczej stawka byłaby jeszcze wyższa. Zwrócił uwagę, że Szpital nie wykorzystuje tej nieruchomości na swoje konkretne cele, więc nie ma możliwości zastosowania stawek preferencyjnych na potrzeby lecznicze. Dodał, że budynek jest nieużywany, więc trudno udowodnić, że cokolwiek się z nim dzieje.

Radna Danuta Kocurek zapytała, jaka będzie powierzchnia budynku modułowego, który chce postawić RCKiK w Katowicach? Dodała, że przedmówca wskazał, że obecny budynek ma 374 m<sup>2</sup>.

Naczelnik przekazał, że wg planu zagospodarowania przestrzennego powierzchnia budynku musi być dostosowana do rozmiaru działki z uwzględnieniem odpowiednich parametrów dotyczących miejsc parkingowych, które muszą zmieścić się na nieruchomości. Ponadto musi być odpowiedni współczynnik zieleni na nieruchomości. Dodał, że na chwilę obecną nie ma ze strony RCKiK informacji na ten temat.

Radna Danuta Kocurek zapytała, jaki będzie wskaźnik zabudowy budynku, w stosunku do prawie 16 arowej działki i powierzchni biologicznie czynnej?

Naczelnik przekazał, że ciężko jest jemu odpowiedzieć na pytanie, bowiem przy sprzedaży takiej nieruchomości można jak najbardziej, przy udzielanej bonifikacie wprowadzić w akcie notarialnym jakieś obostrzenia. Dodał, że głównym dokumentem, który ma wpływ na te parametry jest plan zagospodarowania przestrzennego, na który radni, ani nowy nabywca nie mają żadnego wpływu.

Radna Danuta Kocurek zwróciła uwagę, że działka ma aż 16 arów.

Naczelnik zwrócił uwagę na dużą ilość miejsc parkingowych oraz na współczynnik, jakie muszą być spełnione. Dodał, że do tej pory budynek był wkomponowany w cały kompleks Szpitala, gdzie nie trzeba byłoby miejsc parkingowych, z uwagi na to, że Szpital ma zapewnioną odpowiednią ilość miejsc parkingowych. Przekazał, że RCKiK będzie musiało wybudować swoje parkingi, na co będzie musiało mieć odpowiednią ilość miejsca. Dodał, że sam układ komunikacyjny plus miejsca

parkingowe, które będą wynikały z planu zagospodarowania przestrzennego będą przewidywały tą powierzchnię. Kolejno przekazał, że swego czasu działka była wydzielana, bowiem nie jest to pierwsze podejście dot. działki. Zwrócił uwagę, że przy analizie potencjalnej rozbudowy, gdzie Burmistrz Pszczyny na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego wydawał decyzję o podziale nieruchomości już uwzględniał jej minimalne parametry pod względem możliwości zabudowy, miejsc postojowych, itd. Przekazał, że nie dostalibyśmy zgody na wydzielenie działki po obrysie budynku, bo działka nie mogłaby samodzielnie funkcjonować bez dostępu do odpowiednich miejsc parkingowych oraz stopnia zieleni, co było opiniowane na podstawie wstępnego projektu podziału, który opiniował Burmistrz Pszczyny, a następnie decyzją zatwierdzał.

Radna Danuta Kocurek zapytała, czy jest możliwość przesłania planu zagospodarowania przestrzennego na oprogramowanie Esesja?

Naczelnik przekazał, że plan zagospodarowania przestrzennego jest ogólnie dostępny na stronie Urzędu Miejskiego w Pszczynie, z uwagi na to, że Burmistrz ma obowiązek publikowania planów.

Radny Krystian Szostak przekazał, że wszystkie wątpliwości i pytania radnych są uzasadnione. Dodał, że przy poprzedniej dyskusji został również poruszony przez niektórych radnych wątek dotyczący tego, po co RCKiK aż tak duża działka. W związku z powyższym poprosił Naczelnika o przygotowanie wyciągu z planu, dotyczący tego, jakie muszą być spełnione parametry, co rozwiąże temat tego, po co sprzedawana jest aż tak duża działka.

Radna Danuta Kocurek przekazała, że skoro będą tam również miejsca parkingowe zapytała, czy z tych miejsc mogą korzystać w wyznaczonych godzinach osoby, które przyjeżdżają do Szpitala, czy będzie to teren zamknięty z oddzielnym parkingiem.

Naczelnik wyjaśnił, że w piśmie właściciel deklarował, że jest to parking dla ich potrzeb.

Radny Krystian Szostak przekazał, że jeśli chodzi o miejsca parkingowe, to nie ma problemu, jest tylko z tym, że parkują tam inne samochody. Zwrócił uwagę, że jest tam zaporowa cena za parking. Dodał, że przy Szpitalu są dwa parkingi, tj. od strony



ul. Korfantego, który bardziej służy pracownikom, a drugi od strony ul. Antesa dla odwiedzających.

Radna Bogumiła Maria Boba zwróciła uwagę, że Powiat nic na tym nie zyskuje, bowiem wydaje środki na wyburzenie, RCKiK otrzyma bonifikatę, a Powiat nic nie otrzyma za grunt.

Naczelnik wyjaśnił, że wartość nieruchomości została oszacowana na kwotę ponad 400.000 zł, zaś bonifikata wynosi niecałe 200.000 zł. Przekazał, że Powiat za nieruchomość otrzyma 293.400 zł.

**W wyniku dokonanej analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego, wysłuchaniu Kierownika SP ZOZ w Pszczynie, Naczelnika Wydziału Kontroli i Zdrowia, Naczelnika Wydziału Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami oraz Skarbnika Powiatu, członkowie Komisji Spraw Społecznych zaopiniowali je następująco:**

- 1) projekt uchwały w sprawie **dokonania oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Pszczynie za 2021 rok (Druk Nr 1)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”,
- 2) projekt uchwały w sprawie **zmiany Uchwały Nr XXXV/315/21 Rady Powiatu Pszczyńskiego z dnia 15 grudnia 2021 r. w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu pszczyńskiego na rok 2022 (Druk Nr 2)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 7 głosach „za” (jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu).
- 3) projekt uchwały w sprawie **wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie bezprzetargowym zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna, stanowiącej własność Powiatu Pszczyńskiego (Druk Nr 3)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 6 głosach „za”, 1 głosie „przeciwym” i 1 głosie „wstrzymującym się”,
- 4) projekt uchwały w sprawie **wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w Pszczynie przy ulicy**

**Antesa 11a, obręb ewidencyjny Pszczyna, gmina Pszczyna na rzecz Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach (Druk Nr 4)**, został przyjęty pozytywnie większością głosów przez członków Komisji przy 6 głosach „za”, 1 głosie „przeciwным” i 1 głosie „wstrzymującym się”,

- 5) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2022 rok (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”,
- 6) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2022-2030 (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”.

### **Ad. 3) Sprawy bieżące.**

W pierwszej kolejności członkowie Komisji zapoznali się z pismem Wicestarosty Pszczyńskiego, w sprawie zaopiniowania Strategii oświatowej Powiatu Pszczyńskiego w perspektywie do roku 2030, która została opracowana przez Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Innelligence Solutions we współpracy z Powiatem Pszczyńskim oraz dyrektorami szkół i placówek oświatowych podległych Powiatowi Pszczyńskiemu.

Wicestarosta podziękował zespołowi powołanemu do opracowania dokumentu w osobach: radnej Danuty Kocurek, p. Krystyny Świerkot Naczelnika Wydziału Oświaty, p. Arkadiusza Gardiasza Głównego Specjalistę w Wydziale Oświaty, radnego Michała Pudełko. Dodał, że osobiście również uczestniczył w pracach zespołu. Kolejno podziękował Dyrektorom szkół za organizację części elektronicznej, polegającej na zbieraniu ankiet i informacji poprzez nauczycieli. Zwrócił uwagę, że przygotowany dokument jest zbieżny ze Strategią Urzędu Marszałkowskiego, bowiem jest to dokument, na podstawie którego można było zrobić zapisy na podstawie których można byłoby ubiegać się o dodatkowe środki na poprawę warunków pracy nauczycieli młodzieży w placówkach.

Kolejno p. Krzysztof Kondratowicz członek Zarządu Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Innelligence Solutions zapoznał członków Komisji ze Strategią oświatową Powiatu Pszczyńskiego w perspektywie do roku 2030, zgodnie z **załącznikiem nr 3 do protokołu**.

Wicestarosta poprosił o wydanie opinii przez Komisję Spraw Społecznych, bowiem zmieniły się przepisy, które wykluczają możliwość przyjmowania Strategii uchwałą Rady Powiatu. Dodał, że opinia Komisji spowoduje, że Zarząd Powiatu będzie mógł podjąć w tej sprawie uchwałę.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania członkowie Komisji Spraw Społecznych wyrazili pozytywną opinię w sprawie Strategii oświatowej Powiatu Pszczyńskiego w perspektywie do roku 2030, jednogłośnie przy 7 głosach „za” (jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu).**

Kolejno Przewodniczący Komisji zapoznał jej członków z pismem Starosty Pszczyńskiego, w sprawie wytypowania przedstawiciela do prac w komisji stypendialnej, po czym poprosił o zgłaszanie kandydatur do prac ww. komisji.

Radna Danuta Kocurek zgłosiła kandydaturę radnego Michała Pudełko.

Radny Michał Pudełko wyraził zgodę.

**Wobec braku dalszych kandydatur, powyższa została przyjęta pozytywnie jednogłośnie, przy 7 głosach „za” przez członków Komisji (jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu).**

Następnie w związku z zaistniałą sytuacją SP ZOZ w Pszczynie, członkowie Komisji sformułowali wniosek do Zarządu Powiatu o rozważenie dalszej formy jego funkcjonowania i przygotowanie rozwiązań alternatywnych.

**W wyniku przeprowadzonego głosowania wniosek został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 8 głosach „za”.**

Kolejno Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie protokół z posiedzenia wspólnego Komisji Finansów, Komisji Gospodarki, Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Spraw Społecznych w dnia 4 lipca 2022 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem posiedzenia Komisji. W wyniku przeprowadzonego głosowania, protokół został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 7 głosach „za” przez członków Komisji (jedna osoba nie uczestniczyła w głosowaniu).

Następnie poinformował, że kolejne posiedzenie Komisji Spraw Społecznych odbędzie się **w dniu 19 września br. o godz. 13<sup>30</sup>** w siedzibie Powiatowego Zespołu Szkół

Nr 2 w Pszczynie, celem zapoznania się z nowymi pracownikami, po czym członkowie Komisji udają się na warsztaty Powiatowego Zespołu Szkół Nr 1 w Pszczynie w tym samym celu. Kolejno **o godz. 15<sup>15</sup>** Komisja spotka się w Starostwie wspólnie z pozostałymi Komisjami Rady, celem analizy informacji Zarządu Powiatu o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Pszczyńskiego za I półrocze 2022 r.

Wicestarosta przekazał, że chciałby bardzo pokazać Komisji Spraw Społecznych inwestycje wykonane w szkołach. Kolejno zaproponował, że gdyby ktoś miał problem z dojazdem do PZS nr 2 w Pszczynie, może przyjechać na 13<sup>20</sup> pod Starostwo, to bardzo chętnie zabierze do samochodu.

Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 15<sup>04</sup>.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych  
Michał Pudełko

Protokołowała: Aleksandra Folek - Krupnik